

Gdańsk, 9 sierpnia 2023 r.

Dr hab. Henryk Olszewski prof. UG

**OPINIA**  
**o rozprawie doktorskiej p. mgr Justyny Katarzyny Hołyst**  
**nt. *System pomocy dla osób starszych w Polsce i w Anglii. Porównawcze studium***  
***przypadku***  
**Promotor: Prof. Dr hab. Adam ZYCH**  
**(wydruk komputerowy ss. 371)**

To nie starość, jako etap rozwoju, przeraża człowieka, ale starcza bieda i niedołęźność. Późny wiek to niestety marne szanse na zmianę statusu ekonomicznego a uzależnienie od pomocy drugih jest losem, na który w tym okresie życia seniorów ma się wpływ niewielki a częściej żaden. Jednakże obraz tej beznadziei marginalizowany jest przez osoby młodsze, a już zupełnie nie służy jako motywacja do świadomego działania chroniącego lub znacząco łagodzącego skutki tego stanu. Sytuacja ta zawiera morał znanej bajki o koniku polnym i mrówce, szkoda tylko, że morał ten funkcjonuje jedynie w bajkowej perspektywie. Rychła wizja biedy i niedołęźności potęgują u osób starszych postawy roszczeniowe, hipochondryczne i depresyjne – wskazują na to liczne badania empiryczne z obszaru pedagogiki, psychologii, socjologii, polityki społecznej.

Na co więc mogą liczyć polscy seniorzy, gdy ich los jest sumą wielu czynników: osobowych, rodzinnych, politycznych i kulturowych? Prawda jest taka, że liczą głównie na rodzinę, która jest nie tylko prawnym wykonawcą roli opiekuna ale jednocześnie łącznikiem w ewentualnym korzystaniu z różnych form pomocy instytucjonalnej i innej.

Kandydatka próbuje rozeznaczyć badawczo realność mechanizmów pomocy współczesnym seniorom, wybierając drogę opisu i porównania z innymi systemami, w tym wypadku angielskim, by poszukać tendencji rozwojowej w różnych występujących formach. Czyni to posługując się

narzędziami z obszaru pedagogiki społecznej, choć bez wątplenia znajdujemy w pracy liczne wątki innych pokrewnych dyscyplin naukowych. Wspomniana interdyscyplinarność ocenianej rozprawy nie może dziwić: bohaterem badań są ostatecznie zagrożenia i pomoc udzielana człowiekowi, gdzie chodzi przede wszystkim o skuteczność.

Temat rozprawy całkowicie odpowiada jej zawartości treściowej. Z uwagi na liczne wątki w tekście rozprawy wskazujące na obligacje edukacyjne jak również szerszy kontekst pedagogiczny proponowałbym rozważyć w redakcji pracy do druku dodania w podtytule wyrażenia: „w ujęciu pedagogiki społecznej”. Byłoby to istotne uwarunkowanie przypisania rozprawy do dorobku w ramach dyscypliny pedagogicznej.

Praca składa się z *Wprowadzenia* (s.8-17), *czterech rozdziałów* (s.18-255), *Zakończenia – wniosków i rekomendacji* (s.256-285) *Bibliografii* (s.286-301), *Netografii* (s.302-306), *Wykazu aktów prawnych* (s.307), *Wykazu rysunków* (s.308-309), *Wykazu tabel* (s.310-311), *Aneksu* (s.312-366) i *Streszczenia* (s.367-369).

We *Wprowadzeniu* Kandydatka omówiła *Miejsce osoby starszej w systemie pomocy: od instytucjonalizacji do personalizacji*. Samo *Wprowadzenie* wyczerpująco omawia podstawowe kwestie związane z opieką w starości i, w mojej ocenie, stanowi swoistą małą monografię, w której zwieńczeniem autorskich rozważań jest obszerna część poświęcona polityce społecznej, jej prerogatywom ale także i niedoskonałościom. W rozdziale tym Autorka nie tylko sprawozdaje stan faktyczny, popierając swe wywody dostępną Jej literaturą, ale jasno wskazuje kierunek dalszych działań politycznych, nawiązujący do dobrych praktyk w polityce społecznej Anglii. Osobliwość tego rozdziału polega na tym, że z uwagi na kompleksowe i wszechstronne ujęcie spraw, mógłby on być zarówno *Wprowadzeniem* jak i *Zakończeniem*.

Żeby nie być gołosłownym, wymienię tylko wybrane kwestie, poruszone we *Wprowadzeniu* obrazujące różnorodność autorskich odniesień. Kandydatka rozpoczyna swoją narrację od rozważań definicyjnych pojęć starość i starzenie się. Następnie w kolejności przechodzi do opisu zmian biologicznych, psychicznych i społecznych w starości. Przedstawia aktualne kategorie wiekowe oraz periodyzację wieku. Przywołuje stanowisko Z. Szaroty wskazujące na ważność rozróżnienia kwestii edukacji ukierunkowanej, z wykorzystaniem takich przyimków jak *do*, *w*, *przez* i *dla* (starości). Następnie uwagę czytelnika kieruje Kandydatka w stronę zagadnień związanych z polityką społeczną w Polsce i Anglii. Wskazuje na podmioty polityki społecznej w wymienionych krajach oraz ich źródła finansowania. W kontekście tych informacji rozpatruje politykę skierowaną na aktywne starzenie się, dokumentowaną w stanowiskach WHO, OECD, ONZ Tendencję kierunku zmian wiąże z rolą środowiskowej opieki, pomocy i wsparcia uznając ją za przyszłościowy system pomocy seniorom. Szczególne miejsce dla tej pomocy sytuuje w środowisku lokalnym i rodzinie, nadając tym miejscom

priorytetowe znaczenie, uzupełniając tę listę o rolę aktywności, koordynację usług, współpracę i wielosektorowość, czyniąc z tych kwestii filary konstrukcji aktualnej polityki senioralnej.

Przy lekturze tego rozdziału czytelnik odczuwa wyraźnie krytyczną postawę Kandydatki, dogłębnie sięgającą do braków i niekonsekwencji w polskim systemie opieki senioralnej. Zapoznanie się z dokumentami wyznaczającymi ramy polskiej polityki społecznej w odniesieniu do seniorów dostarcza materiału, który w swej językowej formie wypełniony jest gramatycznym trybem warunkowym, np. *trzeba, należy, należałoby, warto, konieczne jest*, itp. oraz *wystarczy wskazać, trzeba wspierać*, itp. Tak redagowane zapisy polskiej polityki społecznej z konieczności posiadają charakter warunkowy, życzeniowy, wskazaniowy, bez pogłębionej analizy realności wykonania, bez konkretnych, adekwatnych do sytuacji, rozwiązań administracyjnych, bez algorytmu kroków na miarę rzeczywistych możliwości. Istniejące dokumenty z tych wymienionych względów teoretycznie wypełniają obraz słusznym oczekiwaniom, w swych wskazaniach nie budząc wątpliwości są zapisami uciszającymi głos społecznego sumienia, lecz niestety, niewiele z tego wynika dla poprawy sytuacji osób starszych, które starzeją się nie tylko fizjologicznie ale często w sposób powikłany różnorodną patologią zdrowotną, co tworzy bardziej skomplikowany obraz oczekiwań. I w tym sensie recenzowana rozprawa wnosi ważny walor poznawczy.

Rozdział II poświęcony został założeniom metodologicznym badań własnych. Kandydatka sformułowała przedmiot, cel i pytania badawcze a następnie sporo miejsca udzieliła triangulacji metod, teorii i źródeł w przeprowadzonych badaniach. Opisała też przebieg procesu badawczego. Przedstawione założenia metodologiczne badań Kandydatki, ogólnie rzecz biorąc, nie budzą zastrzeżeń, choć w niektórych szczegółach mogą rodzić wątpliwości, czy potrzebę uściśleń. Zanim przejdę do szczegółów, podzielę się uwagą ogólniejszą. Proponuję w przygotowaniu rozprawy do druku odstąpić od manieri pisania prac badawczych w pedagogice polegającej na wypełnianiu sporej ilości miejsca, przy pisaniu o metodologii zastosowanej w pracy, wybranymi (bez uzasadnień) różnymi stanowiskami teoretycznymi, typu „problem to wg takiego badacza to..., a według innego to.... Jest to „kuchnia” warsztatu badacza, i nie trzeba przypominać o niej czytelnikowi, którego interesuje jedynie co Autorka przyjmuje jako przedmiot badań własnych, co jako cel, a co stanowi problem.

Ze szczegółów, przyjmując od Kandydatki, że problem można zmaterializować w formie pytań, odnoszę się do tak interpretowanych sześciu pytań szczegółowych: w mojej ocenie na sześć pytań jako problemowych jedynie dwa zwierają problem autorskiego rozwiązania. To pytanie (problem) nr 4: czym różni się opieka środowiskowa dla osób starszych w Anglii od opieki środowiskowej osób starszych w Polsce? I pytanie nr 6: Jakie są korzyści i zagrożenia w koncepcji

aktywnego uczenia się. Odpowiedzi na pozostałe pytania mają charakter rezultatów badań eksploracyjnych i służą jako tło do poszukiwań na wymienione wcześniej dwa pytania, których rozwiązanie jest dopiero wymiernym wkładem naukowym. Deskrypcja jest zadaniem ale sama w sobie nie jest jeszcze problem. Może warto więc na przyszłość rozdzielić opisowo przedstawiony problem badań, uzasadniający wybór tematu pracy, od pytań badawczych, które często wiąże się z hipotezami pracy.

Prezentacja triangulacji metod, teorii i źródeł w przeprowadzonych badaniach jest zbyt obszerna, Kandydatka nie koncentruje się na własnych wyborach, lecz czyni wykład poparty szeroką literaturą na temat wybranych podejść, wzbogacając je dodatkową faktografią opisywanej rzeczywistości. Powstał więc znowu kolejny rozdział, którego wiele fragmentów z powodzeniem mogłoby się znaleźć dopiero w prezentacji wyników badań własnych oraz dyskusji. Trochę powtarza się forma narracji podobna do *Wprowadzenia*.

Chcę wyraźnie powiedzieć, że przyjęta przez Kandydatkę autorska forma narracji nie zaciemnia obrazu, wskazuje na solidne przygotowanie erudycyjne, powoduje, że tekst pracy czyta się z zainteresowaniem, ale odnosi się wrażenie, że Kandydatka korzysta z każdego momentu, by pospiesznie powiedzieć wszystko, co jednocześnie dotyczy przedmiotu badań, ich celu, rozczłonkowanego na pytania problemu, wreszcie podstaw do rekomendacji. W tym zabiegu znajduje argumenty uzasadniające wybór jednego z licznie przedstawianych stanowisk teoretycznych, w kolejnych etapach badań.

Rozdział III zawiera analizę systemu pomocy środowiskowej dla osób starszych w Polsce i w Anglii – analizę i interpretację wyników. Kandydatka porównawczo charakteryzuje polską i angielską politykę senioralną, organizację systemu pomocy środowiskowej dla osób starszych w Polsce i Anglii jako formalny wymiar opieki, pozaformalny wymiar systemu pomocy dla osób starszych w Polsce i w Anglii wreszcie nieformalny wymiar systemu pomocy dla osób starszych w Polsce i w Anglii.

W rozdziale IV Kandydatka przedstawia różnice i podobieństwa w systemach pomocy w Polsce i w Anglii, natomiast w Zakończeniu formułuje wnioski i rekomendacje.

Lektura całości pracy jest lekturą kompetentnego, wartościowego porównawczo tekstu, choć jest wykładem samym w sobie, dość luźno trzymającym się sformalizowanych założeń. Mam na myśli konieczną samodzielność czytelnika w lokalizowaniu odpowiedzi na postawione pytania zarówno główne jak i szczegółowe. Przykładem są *Wnioski*, które podsumowująco krytycznie charakteryzują sytuację opieki senioralnej w Polsce, nie zaś etapy badań (w tym udzielają konkretnych odpowiedzi na postawione pytania)..

Natomiast trzeba pochwalić Kandydatkę, że przygotowała czytelnika do analiz porównawczych dwóch placówek różnych krajów w sposób rzetelny, kompetentny i profesjonalny. Uzyskane wyniki posiadają jednoznacznie walor naukowy, na podstawie stwierdzonych i opisanych polskich niedomogów systemowych Kandydatka zestawia je z dobrymi praktykami systemowymi Anglii, wskazuje możliwości ich implementacji po uprzednim jednak procesie adaptacyjnym do warunków legislacyjnych polskich. Wzmacniającym argumentem świadczącym o wartości naukowej recenzowanej pracy jest jej wyjątkowo szczegółowa baza faktograficzna i bogata literatura przedmiotu. Kandydatka swobodnie porusza się w gąszczu zawilości systemowych obu krajów, wskazuje na niekonsekwencje w tworzeniu i realizacji polityki społecznej w Polsce, nakładających się na mizериę finansową.

Nie budzi wątpliwości przekonanie, że niepokój o ryzyko marginalizacji społecznej osób starszych, o ryzyko senilizmu, związany jest z jakością tworzonej polityki społecznej. Jednocześnie uważa się, że to właśnie umiejętnie realizowana polityka społeczna jest w stanie zminimalizować wspomniane niepożądane zjawiska. Istotę tej polityki wyznacza wektor kierujący seniora ku własnemu środowisku, gdy jego więzi z własną rodziną słabną a opieka instytucjonalna nie jest tania. Inaczej mówiąc, polityka społeczna winna zostać skierowana na rozszerzenie sieci wsparcia środowiskowego, również wsparcia społecznego, dialog międzypokoleniowy, włączenie społeczne seniorów oraz ich aktywizację. O tym wszystkim Kandydatka pisze w swojej rozprawie i podpowiada, w formie rekomendacji, niezbędne rozwiązania.

Stanowią one ważną warstwę aplikacyjną rozprawy, co w obszarze pedagogiki społecznej ma szczególną wartość. Rekomendacje te nie są obrazem życzeniowym. Kandydatka bardzo konkretnie wskazuje drogi poprawy sytuacji, przechodząc od poziomu ogólnego propozycji do poziomu szczegółowego, jak np. w zakresie implementacji usługi opiekuńczej Zespołu ds. Odzyskania Utraconych Sprawności, w zakresie czynności podejmowanych przez terapeutę zajęciowego, aplikacji usługi Budżetu osobistego i Płatności Bezpośredniej, rozwoju mieszkań wspieranych, teleopieki, wprowadzenia usługi jednorazowego lub krótkoterminowego wsparcia dla osoby starszej, rozwoju usług wspierających opiekunów nieformalnych, wprowadzenia standardów pracy z osobami starszymi, podejścia skoncentrowanego na osobie, kryteriów kwalifikowania do pomocy, współpracy i koordynacji działań, wprowadzenia Narodowego Planu Alzheimerowskiego, działań na rzecz zwiększenia zatrudnienia w pomocy społecznej, rozwoju lokalnych inicjatyw na rzecz osób starszych i ich opiekunów nieformalnych oraz wspierania rozwoju organizacji pozarządowych. Specjalnie wyliczyłem rodzaje rekomendacji, aby ukazać zakres proponowanych działań a zarazem istotne braki w funkcjonowaniu opieki nad seniorami, potrzebującymi pomocy i opieki.

Język pracy jest poprawny i jasny. Tam, gdzie należało, Kandydatka uzupełniła dokumentację bibliograficzną własnym krytycznym komentarzem. Poprawnie wykonana jest też szata graficzna w postaci wykresów, rysunków i tabel. Kandydatka uwzględniła w bibliografii 417 adresów zarówno dzieł zwartych jak i ciągłych, w tym Internetowych, co świadczy o solidnej bazie przedmiotowej.

W podsumowaniu mej opinii, na podstawie oceny dokonań Kandydatki stwierdzam, że przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska p. **mgr Justyny Katarzyny Hołyst** nt. *System pomocy dla osób starszych w Polsce i w Anglii. Porównawcze studium przypadku* **odpowiada wymaganiom ustawowym** (art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U.z 2023 r., poz.742 z późn.zm.) tj. prezentuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wskazanie jego zastosowania w praktyce. Z uwagi na powyższe wnoszę do Wysokiej Rady Naukowej Dyscypliny Pedagogika Federacji Naukowej WSB-DSW MERITO o przyjęcie niniejszej recenzji i **dopuszczenie Kandydatki do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.**

Henryk Olszewski